

Kraków 6 stycznia.

W sobotę przedstawioną będzie dawno już nie grana operetka Offenbacha p. t.: *Piękna Helena*. W roli Kalchasa wystąpi p. Morozowicz; ma to być jedna z najlepszych ról tego artysty.

* * *

Dziś drugi wielki bal maskowy w sali reutowej. Kostiumy zamawiać można u krawca teatralnego obok sali reutowej.

* * *

We wtorek odegrano komedię p. Sardou p. n.: „Nitka jedwabiu“, w tłumaczeniu p. Arkadyusza Kleczewskiego. Teatr był pełny, a publiczność nader ożywiona i z zajęciem słuchała tej ciekawej i dowcipnej komedii, przypominającej „Stryja Sama“, tegoż autora. Wszyscy artyści grali bardzo dobrze, co też publiczność ciągłymi oklaskami wynagradzała.

* * *

„Córka Rolanda“, dramat Borniera w przekładzie p. Siemińskiego, który już w połowie tego miesiąca ukaże się na scenie; wymaga ogromnej wystawy szczególnie w kostiumach. Dyrekcya naszego teatru nie szczędzi kosztów, aby piękny ten utwór wystawić jak najlepiej.

* * *

Odbyła się próba czytana z słynnego dramatu Plouviera (*Le Sang-Méle*) *Mięszaniec*, który odegranym zostanie na benefis utalentowanej naszej artystki panny Wandy Urbanowicz.

TEATRA POLSKIE.

Warszawa. W komedii Feuilleta „Montjoye“, która niebawem będzie wznowioną na tamtejszej scenie, rolę Cecylii, którą grywała ś.p. Bakałowiczowa, objęła utalentowana artystka p. R. Popiel; rolę po Palińskiej, objęła pani Rakiewiczowa.

Wiadomości artystyczne.

Prasa cudzoziemska o rzeczach polskich. W noworoczniku literackim niemieckim „Dioskuren“, wychodzącym w Wiedniu, znajduje się artykuł Dra Blumenstoka o Syrokomli. Jestto czwarta z kolei, tego autora, monografia poetów polskich. W dawniejszych rocznikach były studia o Krasieńskim, Słowackim i Fredrze.

Na koncercie w Warszawie deklamował niedawno znakomity Żółkowski. Po deklamacji, do której artysta wybrał satyrę Krasieckiego „O pijaństwie“, miano słuchać jeszcze ustępu z „Proroka“. Tymczasem, jak się wyraża sprawozdawca Kuryera Warszawskiego, Żółkowski, wyrządził wielką szkodę kończącemu koncert Mayerbeerowi, z takim bowiem przekonaniem wyrzekł „napiję się wódki“, że większa część publiczności poszła uczynić to

samo, nie czekając już tego, co się stać mogło z Janem z Leydy.

P. Wincenty Rapacki ukończył niedawno nowy dramat p. t.: „Mazur Czart“.

„Oświata“, dwutygodnik katolicko-narodowy dla stanu średniego wychodzić zaczął w bieżącym roku w Poznaniu. Cena przedpłaty 150 grzywny (3 złp.) kwartalnie. Redaktorem jest ks. S. Tomicki.

Panna Bayer-Albertini śpiewaczka, występuje z koncertem w teatrze poznańskim.

P. Świętochowski, autor „Niewinnych“, który kilka dni bawił w Krakowie, wyjeżdża do Lwowa na stały pobyt.

„Ruski Mir“ pisze, że na rok 1876 wyasygnowane będą z funduszów ministerstwa spraw wewnętrznych subsydia dla teatrów rządowych w Warszawie w sumie r.s. 60,000 i dla teatrów w zachodnich guberniach w kwocie 16,000 rubli, oraz na utrzymanie warszawskiego instytutu muzycznego 7,600 rubli.

TEATRA W POLSCEprzez **Estreichera.****LUBLIN.**

(Ciąg dalszy).

Zdaje się, że obok tych naleciałości, gnieździło się i słowo ojczyste, dochował się bowiem ślad, iż aktor Worowski od r. 1804 służył wiernie scenie Lubelskiej, wracając do niej, przez lat dwanaście różnymi zwrotami. Wypicie z kraju nieprzyjaciela, przywróciło niezależność scenie polskiej. Rozpoczęto widowiska w domu Wronskiego naprzeciw łoża massońskiej. Istniał tam teatr do r. 1820. Niewiele pozostało po nim tradycyi. Zagrzewało to atoli miejscowe pióra do literackiego współdziałania, drukował bowiem Roman Rutkowski r. 1807 dramę, *Małżeństwo nieszczęśliwe*, w r. 1815 wyszła komedia: *Dzień szczęśliwy czyli Powrót posła do znaczenia*, wreszcie w r. 1816 wyszedł dramat Jaworskiego *Każ. p. t. Anibal*.

W tym to roku w miesiącach lata, pozostawała kompania Józefa Henzella. Aktorowie byli: Henzell, L. Worowski, Krański, Olewiński, Sobolewski, Woliński, Wolski, Wojewódzki, Aśnikowski Jan, Raszewski, panna Mankiewiczówna, Henzellowa.

Była to prawdziwie prowincjonalna trupa. Wymyślano wabiące afisze przeistaczając tytuły znanych sztuk. Komedią: „Szkoda wą-

sów“, dawano p. tyt.: „Łapka na stare lisy“ a tragedji „Inez de Castro“ przydano tytuł: czyli „Morze Łez“.

Lubelska publiczność nie była wcale wymagającą. W trupie tej dwie grające kobiety musiały zaspokajać potrzeby repertoaru. Jeżeli jedna z nich zachorowała, był na to sposób. W tragedji Inez de Castro, występują dwie kobiety: Królowa i Inez. Zdarzyło się, że zachorowała Henzellowa, zastępując ją zatem Mińki wiczówna, odegrała rolę obiedwie. Sztukę tę grano na benefis Worowskiego, który błaga w afiszu publiczność, aby zesłała się i wsparła tego, który jej służy za kilkakrotnym powrotem przez lat dwanaście. Od pół roku pozostaje bez utrzymania. Błaga więc o wspaniałość serca, bo jeżeli uchybił kiedy, to pochodziło to raczej z niedostatku aniżeli z opieszałości.

Do roku 1824 grywano to w pałacu paryskim, to u Pijarów. W owym czasie pojawia się lubiony komik Aśnikowski, który umiał się afiszami przymawiać o wypełnienie benefisu. Indyk nadziany dukatami hollenderskiemi, komedia Dmuszewskiego, tę mieścił przemowę afiszową:

Prześwietna i łaskawa publiczności!

Względy twoje są chwalebne,
A mnie pieniądze potrzebne;
Racz napęlić szczupły worek,
A będę pamiętał wtorek.

Najniższy sługa Jan Aśnikowski.

Czy napęliła publiczność worek, historia niedochowała ludzkiej pamięci. Aśnikowski

był zarazem komedyopisarzem, wydał w Lublinie w r. 1824 komedią: *Wójt sędzia prezydujący*.

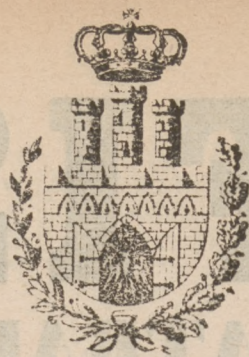
O powodzeniu trupy lubelskiej nie się nie dochowało. W roku 1823 grano tu komedią nową p. t. *Pszołka*.

W r. 1824 wybudował mieszczanin Rodakiewicz gmach teatralny przy ulicy Jezuickiej po dziś dzień dochowany. Miała zatem kompania aktorów po raz pierwszy stały przytułek. Pojawili się zatem kolejno z kompaniami Bauer, Makielkowski, Skibiński, Nowakowski z Litwy, Brzeziński, Aszewski, Kajetan Nowiński.

Kolejnej historii tych kompanij niepodobna podać, bo niespisywano jej. Możeby nieco dało się wyczerpać z zapisów Kuryera Warszawskiego. Niektóre lata omawia dokładniej *Świat dramatyczny*, pismo wydawane 1839 r., nieco też czasopismo *Niewiasta* z roku 1862. Luźne też szczegóły pozbierać się dadzą z *Dziennika Warszawskiego*, *Gazety Codziennej* i innych pism.

W r. 1827 przybyło tu towarzystwo aktorów z Radomia, małe i mierne. Kompania ta, po daniu jednego widowiska „Czterech gachów, a każdy lepszy.“ „Towarzysze nieszczęścia oczekiwali przybycia trupy Brzezińskiego z Kielc, aby się z nim połączyć. Tak dobiegł rok 1822 końca, bez widowisk.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Abonament Nr. 9.

Nr. porządkowy 46.

TEATR KRAKOWSKI.

We Czwartek dnia 6 Stycznia 1876 r.

Komiczna Opera w 3 aktach, libretto pp. A. Vanloo i E. Leterier,
muzyka Ch. Lecoq'a, tłumaczył Czerwiński:

GIROFLÉ-GIROFLA

OSOBY:

Don Boléro d'Alkarazas, książę Malagi, Hrabia de Sandoval, y Gonzales, y Nigo	— — —	Pan Morozowicz.	Kumoszka	— — — — —	Panna Sławińska.	
Aurora, jego żona	— — —	Panna Wojnowska.	Notaryusz	— — — — —	Pan Pajczkowski.	
Giroflé	} jego córki	Panna Ćwiklińska.	Poborca	— — — — —	Pan Marczewski.	
Girofla		Pani Klonowska.	Drużba	— — — — —	Pan Recki.	
Pedro	} służba Boléra	Panna Włodarska.	Danser	— — — — —	Pan Waleryan.	
Paquita		Pan Ignatowski.	Fernando	— — — — —	Panna Kwiecińska.	
Marasquin	— — — — —	Pan Dyliński.	Alonzo	— — — — —	Panna Wyszowska.	
Mourzouk	— — — — —	Pan Janusz.	Almanzor	— — — — —	Pani Siedlecka.	
Admirał Matamoros	— — — — —	Pan Raaba.	Juliano	} Kuzyni rodziny Boléra	Panna Solska.	
Dowódzca korsarzy	— — — — —	Pan Tanczewski.	Antonio		Pani Wyszomirska.	
Wuj	— — — — —	Pan Bąkowski.	Alcindor		— — — — —	Panna Ficzkowska.
Kum	— — — — —		Alvarez		— — — — —	Panna Stanczewska.
			Carlos	— — — — —	P. Krasnopolska.	

Panie — Panowie — Paziowie — Korsarze — Maurowie w orszaku Mourzouka — Goście — Służba.

Rzecz dzieje się w Hiszpanii, przy końcu XIII wieku.

CENA MIEJSC. Łoża parterowa lub I^{go} piętra 6 złr. — Łoża drugiego piętra 4 złr. — Fotel w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 50 cent. — Krzesło 1 złr. — Krzesło do łoży parterowej lub I^{go} piętra 2 złr. — Krzesło numerowane na Balkonie w pierwszych dwóch rzędach 1 złr., w następnych 80 cent., w dalszych 70 cent. — Parter 60 cent. — Galeryja 30 cent.

Kasa otwarta rano od godziny 9 do 12, a po południu od godziny 3 w dniu przedstawienia.

Początek o godzinie siódmej.